

SZLACHETNA PACZKA 2018

RAPORT O BIEDZIE

RZECZYWISTOŚĆ



SPIS TREŚCI RAPORT O BIEDZIE 2018 RZECZYWISTOŚĆ

ZAMIAST WSTĘPU	3
JAK POWSTAŁ TEN RAPORT	4
POLSKA BIEDA SIEDEM LICZB	6
DZIECIŃSTWO	8
DORASTANIE	10
PRACA	12
RODZINA	14
PRZYPADEK	16
NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ	18
STAROŚĆ	20
PRAWDA, KTÓRA UWIERA	23

Z A M I A S T W S T Ę P U

Nie mają nadziei, nie mają perspektyw, żyją z dnia na dzień. Niczego dla siebie nie chcą, z niczego też nie są dumni, mają po prostu dosyć. Chorób, na które cierpią ich dzieci, nie da się wyleczyć. Nie da się ich nawet zahamować. Łudzili się i walczyli przez wiele lat. Dzisiaj nie mają już siły. Po długim namyśle odpowiadają: - Lubię gotować i grać w szachy (on). – Lubię czytać i słuchać muzyki poważnej (ona). Ale zaraz zmieniają „lubię” na czas przeszły. Bo kiedy to było? Marta i Piotrek mają 14 i 15 lat i są niepełnosprawni fizycznie i umysłowo. Ich rodzice dobiegają 50-ki. Najbliższy wydatek, jaki ich czeka, to materace. Sąsiedzi skarżą się, że z mieszkania wciąż dochodzą hałasy (coraz starsze dzieci coraz mocniej rzucają przedmiotami i uderzają nimi w podłogę) i jeśli się to nie zmieni, będą się domagali, by się z niego wynieśli.



JAK POWSTAŁ TEN RAPORT

Szlachetna Paczka istnieje od 2001 roku. Co roku jej wolontariusze ruszają w Polskę, by odwiedzać rodziny zgłoszone do programu, poznawać ich historie, potrzeby i marzenia, a następnie - wspólnie z nimi - szukać rozwiązań, które pomogą im przezwyciężyć trudną sytuację, zmienić schemat, według którego funkcjonują i w wielu przypadkach wyjść z biedy.

Jeśli można dziś o kimś powiedzieć, że wie, jak wygląda polska bieda, to właśnie o nich.

Podczas ubiegłorocznej edycji programu ponad 12 tys. wolontariuszy odwiedziło blisko 35 tys. rodzin, przeznaczając na spotkania z nimi oraz pogłębione wywiady łącznie ponad 70 tys. godzin.

Ten ogrom pracy dał nie tylko rzetelne podstawy do tego, by zidentyfikować potrzeby każdej z nich oraz określić, jaki rodzaj pomocy dla konkretnej rodziny stworzy dla niej najlepsze warunki do trwałej zmiany sytuacji, ale również pozwolił na zgromadzenie nieporównywalnego w tej skali z niczym materiału empirycznego na temat współczesnej polskiej biedy.

Jego wyjątkowość polega jednak nie tylko na wielkości próby. Wolontariusze nie przychodzą do rodzin, by przeprowadzić z nimi ankietę, lecz by się spotkać i porozmawiać. Dzięki temu odkrywają o nich prawdę znacznie głębszą, niż ta, że to ludzie biedni i potrzebujący.

Poznają ich historie. Dostrzegają ich godność i piękno. Dają przestrzeń, by opowiedzieli o swoich marzeniach.

W Państwa ręce oddajemy dziś zapis tego, co zobaczyli i usłyszeli. Uzupełniliśmy go o wybrane dane zebrane w roku szkolnym 2017/18 przez wolontariuszy Akademii Przyszłości, drugiego obok Szlachetnej Paczki ogólnopolskiego programu społecznego Stowarzyszenia WIOSNA, który wspiera dzieci borykające się z trudnościami w szkole i pomaga im w budowaniu poczucia własnej wartości i pewności siebie. Ponadto, by nadać opracowaniu pełny kontekst, posiłkujemy się w nim również danymi pochodzącymi z ogólnodostępnych analiz i badań.

POLSKA BIEDA SIEDEM LICZB

6 zł 70 gr

na dzień. Tyle lub mniej mają do dyspozycji osoby w co piątej rodzinie włączonej do Szlachetnej Paczki. Ich średni miesięczny dochód (po odliczeniu stałych kosztów utrzymania) wynosi nie więcej niż 200 zł. Tymczasem wg GUS czteroosobowa rodzina (2+2) nie jest w stanie przeżyć miesiąca za mniej niż 1571 zł.¹

20%

rodzin włączonych do Szlachetnej Paczki żyje w mieszkaniach, w których nie ma łazienki.

>1,2 mln

dzieci (osób poniżej osiemnastego roku życia) jest w Polsce zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym.²

500 zł

lub więcej wydaje na leki co piąta rodzina włączona do Szlachetnej Paczki, w której żyje przynajmniej jeden chory lub niepełnosprawny.

31,42 zł

O tyle wzrósł od 1 listopada 2018 roku zasiłek pielęgnacyjny. Jest on przyznawany w celu częściowego pokrycia wydatków wynikających z konieczności zapewnienia opieki i pomocy dla innej osoby w związku z jej niezdolnością do samodzielnej egzystencji. **To pierwsza podwyżka tego świadczenia od dwunastu lat.** Od teraz wynosi ono 184 zł 42 gr miesięcznie.³

1065 zł

Tyle wyniosła najczęściej wypłacana emerytura w populacji kobiet w marcu 2018 r. Wśród mężczyzn kwota ta była ponad dwa razy wyższa (2177 zł 80 gr).⁴

9%

polskich gospodarstw domowych, w których są dzieci, z przyczyn finansowych nie obchodzi uroczystości rodzinnych, np. urodzin. W co dzień rodziców nie stać na opłacenie wycieczek szkolnych, zaś w co czterdziestym na jakiegokolwiek zabawki, nowe ubrania czy książki.⁵



DZIECIŃSTWO

51%

w ponad połowie rodzin dotkniętych problemem przemocy jej obserwatorami są niepełnoletnie dzieci. ⁶

Ponad dwie trzecie

podopiecznych Akademii Przyszłości, która pomaga dzieciom z trudnościami w szkole, nie wierzy w swoje możliwości.

Ponad połowa

rodziców nie znajduje czasu, by zjeść z dzieckiem choćby jeden wspólny posiłek w ciągu dnia. ⁷

Co drugi

rodzic nie rozmawia codziennie ze swoim dzieckiem. ⁸

26%

W tylu wielodzietnych rodzinach włączonych do Szlachetnej Paczki co najmniej jedno dziecko jest niepełnosprawne.

Jakkolwiek okrutnie to brzmi, niektórzy po prostu rodzą się w biedzie. Wzrastają w poczuciu niemocy i braku możliwości, a bieda jest dla nich pierwszym i naturalnym doświadczeniem. Często jedynym spadkiem. Wyjście z niej wymaga niezwyklej mądrości, szczęścia i ciężkiej pracy. Szczególnie trudno o to, gdy zła sytuacja ekonomiczna powiązana jest z przewlekłą chorobą lub niepełnosprawnością.



SKRZYDŁA PRABABCI

Choć jest od niej aż dziesięć razy starsza, pani Anna ze swoją prawnuczką dogaduje się znakomicie. Prababcia dba, by dziewczynka nie czuła się gorsza od rówieśników, i tak gospodaruje skromną emeryturą, że wystarcza nawet na dodatkowe zajęcia – i z gliny, i z tańca. Zuzia trafiła pod jej skrzydła, gdy córka pani Anny, a babcia Zuzi, znalazła się w szpitalu. Na rodziców dziewczynka nigdy nie mogła liczyć – jej uzależniona od alkoholu matka ma ograniczone prawa rodzicielskie, a ojciec nie utrzymuje z nią kontaktu. Dla prababci najtrudniejsze jest to, że co miesiąc musi spłacać część długu (10 tys. zł) zaciągniętego przez matkę Zuzi. Boi się też o swoje zdrowie. Wie, że kiedy jej zabraknie, Zuzia może trafić do domu dziecka.

DORASTANIE

Co najmniej troje dzieci w jednym pokoju
mieszka w co trzeciej rodzinie wielodzietnej
włączonej do Szlachetnej Paczki.

Co piąty
nastolatek cierpi z powodu zaburzeń de-
presyjnych. Według niektórych szacunków
objawy depresji można stwierdzić nawet
u jednej trzeciej młodzieży.⁹ W 2017 roku
730 osób poniżej 18. roku życia podjęło
w Polsce próbę samobójczą. 116 z nich -
skuteczną.¹⁰

925 zł
potrzeba, żeby wysłać dziecko na studia.
Tyle średnio wynosi wsparcie finansowe,
które polski student otrzymuje miesięcznie
od rodziców. To najniższe „kieszonkowe”
spośród wszystkich krajów UE.¹¹

Prawie dwie trzecie
studentów wydaje na mieszkanie ponad
500 zł miesięcznie.¹²

29%
W przypadku tylu rodzin włączonych
do Paczki wolontariusze jako główną
barierę wskazali „uwięzienie w trudnej
teraźniejszości”, tożsame z brakiem
planów na przyszłość, wytyczania celów,
wizji i marzeń oraz szukania rozwiązań.
Całą energię i zasoby tych rodzin pochłania
walka o przetrwanie każdego dnia.

Absolwentki domów samotnej matki, wycho-
wankowie domów dziecka, studenci, którzy
starają się utrzymać i uczyć, a nie mogą
liczyć na wsparcie bliskich. Gdy zaczyna się
z przegranych pozycji, już samo podjęcie walki
o lepszą przyszłość wymaga niebywałego
bohaterstwa.

STREFY WPŁYWU

Od czasu do czasu Sara pozwala sobie na marzenia, ale zwykle twardo stąpa po ziemi. Ma 20 lat i jest niezwykle ambitna. Szkołę ukończyła z najlepszą średnią, zaczęła studia (pedagogika), tańczy, prowadzi zajęcia z zumbi, uczy się szyc na maszynie, uwielbia rysować oraz malować i nie przestaje doskonalić języków obcych. W najbliższych planach ma zrobienie prawa jazdy. – Co zmieniałabym w swoim życiu? Chciałabym, żeby moi rodzice nie pili. Niestety, na to nie miała wpływu. Sześć lat temu z powodu ich alkoholizmu wraz z dwójką młodszych braci trafiła do domu dziecka. Rodzice zmarli, a Sara została dla chłopaków jedyną bliską osobą, na której wsparcie zawsze mogą liczyć. – O czym marzę? Chciałabym mieć dom z ogródkiem, szczęśliwą rodzinę, dwanaścioro dzieci i pracować z młodzieżą. W krótszej perspektywie przydałyby się kurtka zimowa, nowe buty i mikser, żeby mogła czasem upiec ciasto dla braci.



PRACA

Co siódmy

Polak otrzymuje za swoją pracę minimalne wynagrodzenie. Oznacza to, że ok. półtora miliona osób musi utrzymać siebie i swoje rodziny za ok. 1530 zł „na rękę”.¹³ Za tyle inni kupują sobie 50-calowy telewizor.

1158 zł

Tyle wynosiły średnio na osobę miesięczne przychody z pracy w rodzinach włączonych do Szlachetnej Paczki.

Co czwarta

dorośła osoba pozostaje bez pracy w powiatach o najwyższym bezrobociu w Polsce. Choć w skali całego kraju nie mówi się dziś o bezrobociu jako o istotnym problemie, w wielu peryferyjnych regionach wciąż sięga ono (a nawet przekracza) 20%.¹⁴

582 zł

Tyle wg GUS wystarcza miesięcznie do utrzymania jednoosobowego gospodarstwa domowego.¹⁵

W co trzeciej

rodzinie włączonej do Szlachetnej Paczki dochód na osobę (po odliczeniu stałych kosztów utrzymania) nie przekracza 300 zł.

Coraz ważniejszym zjawiskiem na mapie polskiej (ale również europejskiej) biedy staje się kategoria „biednych pracujących” (working poor), czyli osób, które, pomimo tego że posiadają pracę, nie są w stanie się z niej utrzymać i zarabiają mniej, niż wystarcza, by mogły zaspokoić podstawowe potrzeby swoje i swojej rodziny. Problem ten dotyczy nie tylko osób zatrudnionych tymczasowo czy w niepełnym wymiarze godzin.





RĘKAWICZKI

Są rodzeństwem. On pracuje dorywczo, ma już 60 lat, nikt nie chce go zatrudnić, więc zbiera butelki, sprzedaje je, czasem u kogoś sprząta. Ona jest upośledzona umysłowo w stopniu lekkim, też nie ma pracy. Wspierają się, ale z najwyższym trudem udaje im się związać koniec z końcem.

- Czytałam i nagle zobaczyłam, że jedyną rzeczą, o którą prosi darczyńców ten pan, są rękawiczki - wspomina Natalia, wolontariuszka Szlachetnej Paczki. - Nie mogłam uwierzyć. Tylko rękawiczki, bo zbierając złom całą zimę, odmroził sobie ręce. Z całą resztą sobie poradzi! Pojechałam tam. Weszłam i się przeraziłam. Nie mieli nawet podłogi, mieszkali w tragicznych warunkach. I to przecież tuż koło nas. A przy tym oboje byli cały czas uśmiechnięci, na nic nie narzekali, mimo tych wszystkich trudności byli szczęśliwi.

RODZINA

40,7 %

Polaków żyje w warunkach, które nie spełniają europejskich standardów dotyczących przeludnienia. To piąty najgorszy wynik w tej kategorii w skali całej Unii Europejskiej. ¹⁶

Trzy czwarte

rodziców samotnie wychowujących dzieci nie otrzymuje alimentów od byłych partnerów, pomimo tego, że zostały im zasądzone. Ściągalność alimentów w trzecim kwartale 2017 roku wynosiła w Polsce zaledwie 26%. ¹⁷

45 %

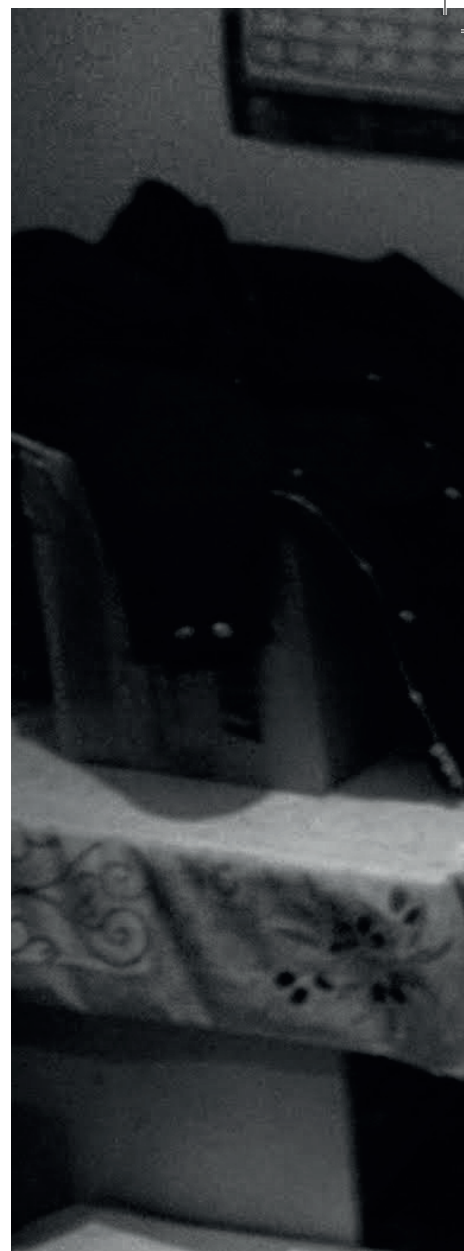
W tylu paczkowych rodzinach wielodzietnych jest przynajmniej jedna osoba niepełnosprawna, w co czwartej (26%) jest to niepełnosprawne dziecko (lub dzieci).

190 tys. zł

szacuje się, że nawet tyle może wynosić w Polsce łączny koszt wychowania dziecka - aż do osiągnięcia przez nie osiemnastego roku życia. W przypadku dwójki dzieci kwota to rośnie do 350 tys. zł. ¹⁸

Blisko 40 %

gospodarstw domowych nie ma możliwości pokrycia z własnych środków nieoczekiwanego wydatku w wysokości 1200 zł. ¹⁹



Coraz więcej polskich rodzin tkwi w pułapce kredytowej. By poradzić sobie z bieżącą spłatą rat, zadłużają się w instytucjach pożyczkowych, wpadając w ten sposób w spiralę zadłużenia. Kredyt bardzo często nie służy celom inwestycyjnym, ale ma zaspokoić bieżące potrzeby, takie jak pokrycie kosztów leczenia czy zaległości w opłatach za media.



WZÓR

Ma dobry fach, jest farmaceutką, pracuje na pół etatu w aptece. Jak to możliwe, że na życie zostaje jej miesięcznie 200 zł? I to na całą, czteroosobową rodzinę. Osiem lat temu urodziła trojaczki. Komplikacje w czasie porodu sprawiły, że przez kilka tygodni nie było pewne, czy przeżyją. I one, i ona. Wszystkie mają autyzm, a Jaś dodatkowo przyszedł na świat z deformacją stopy, niedługo czeka go operacja.

Gdy chłopcy mieli cztery lata, najpierw dowiedziała się, że ma raka, a potem, że dla męża to za dużo. Wyprowadził się, zostawiając ją samą z dziećmi. Nie poddała się, pokonała nowotwór i dziś jest wzorem dla swoich synów. Po pracy codziennie organizuje dla nich ćwiczenia i rehabilitację. To kosztuje, ale na to, by nauczyć chłopaków samodzielności, nie szkoda jej czasu ani pieniędzy.

PRZYPADEK

Jedna piąta

rodzin włączonych do Szlachetnej Paczki została zaliczona do kategorii „Nieszczęście”. Odsetek ten z roku na rok rośnie.

32 388

Tyle pożarów w obiektach mieszkalnych wydarzyło się w Polsce w roku 2017. ²⁰

2 831

Tyle osób straciło życie w ponad 32 tys. wypadków, do jakich doszło w ubiegłym roku na polskich drogach. ²¹ To więcej ludzi niż żyje w miastach tej wielkości co Jastarnia czy Kazimierz Dolny. Ponadto rannych zostało prawie 40 tys. osób – więcej niż cała ludność Myślenic i Wadowic razem wziętych.

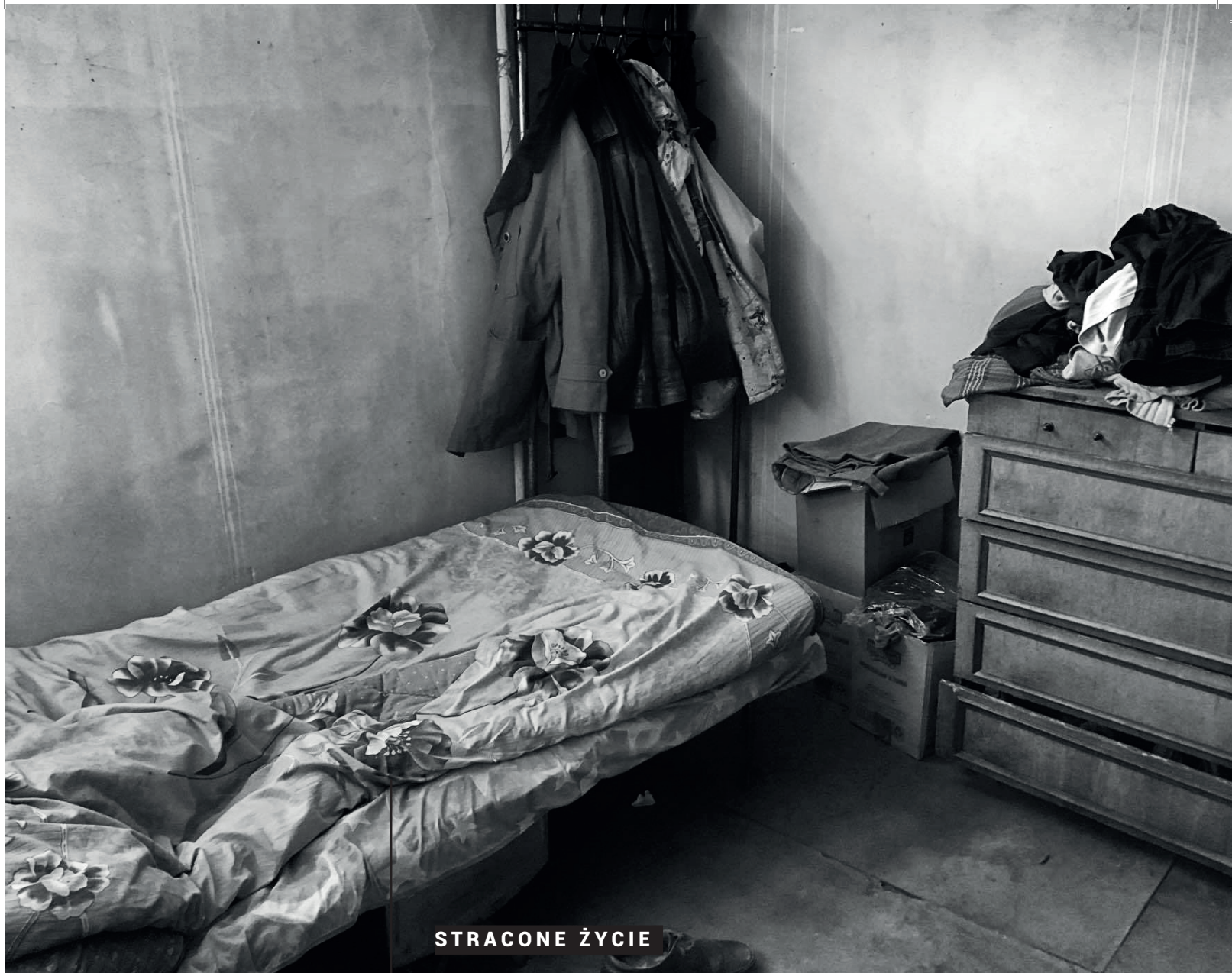
Ćwierć miliarda zł

wyniosły straty spowodowane w budynkach mieszkalnych i gospodarczych przez nawałnicę, która w sierpniu 2017 roku przeszła przez północną Polskę. W wyniku kataklizmu śmierć poniosło 6 osób, a 62 (w tym 23 strażaków, którzy ruszyli na ratunek uszkodzonym) zostały ranne. ²²

Ponad połowa

Wdów i wdowców przyznaje, że zdarzają się sytuacje, w których dopada ich poczucie osamotnienia. Dla 12% osób w tej grupie jest to stan bardzo częsty lub permanentny. ²³

Niespodziewana utrata pracy, choroba, która zmusza do reorganizacji dotychczasowego życia, śmierć bliskiej osoby, wypadek. Na znalezienie się w trudnej sytuacji z powodu nie-
możliwego do przewidzenia zdarzenia losowego jest narażony każdy. Ryzyko to nie rozkłada się jednak równomiernie. Brak oszczędności, przyzwyczajenie do życia “od pierwszego do pierwszego” to w przypadku nagłego nieszczęścia niemal gwarancja popadnięcia w długotrwałe kłopoty.



STRACONE ŻYCIE

Na pytanie, z czego jest dumny, Robert nie umie odpowiedzieć. Urodził się z epilepsją, a wszystko, co miał w życiu ważnego, stracił. Najpierw – oko. Potem kontakt z synem, który po rozwodzie bardzo utrudnia mu była żona (choć płaci alimenty). Następnie narzeczoną, która zmarła krótko po zaręczynach. Wreszcie dom. W środku lata spłonął w pożarze wywołanym zwarcieniem instalacji elektrycznej. Próbując ratować dobytek, Robert doznał poważnych oparzeń rąk oraz pleców. Gmina zapewniła mu w zastępstwie barak, ale z przeciekającym dachem i bez przyłączenia do prądu. Zamieszkał w nim, ale babci nie mógł na to pozwolić. Na razie zatrzymała się kątem u rodziny, a Robert robi wszystko, by odbudować to, co zostało na pogorzeli-sku. Ma 36 lat. Wielu jego rówieśników uważa, że wciąż są młodzi i jeszcze wszystko przed nimi.

NIEPEŁNO- SPRAWNOŚĆ

W ponad połowie (60%)

rodzin włączonych do Szlachetnej Paczki jest przynajmniej jedna osoba niepełnosprawna (dorosły lub dziecko)

Ponad 20% budżetu

pochłaniają wydatki na leki w co trzeciej paczkowej rodzinie zmagającej się z chorobą lub niepełnosprawnością

2,3

Tylko lekarzy przypada na każdy tysiąc Polaków. To drugi najgorszy pod tym względem wynik spośród wszystkich krajów OECD. ²⁴

Zero

Z 94 budynków użyteczności publicznej skontrolowanych przez NIK w 24 gminach żaden nie był wolny od barier lub niefunkcjonalnych rozwiązań, które uniemożliwiały osobom niepełnosprawnym swobodne korzystanie z tych obiektów. Niedostępne dla osób niepełnosprawnych były także miejsca teoretycznie przeznaczone specjalnie dla nich. ²⁵

73 vs 5

Aż 73 % Polaków deklaruje gotowość niesienia pomocy osobom ciężko chorym i niepełnosprawnym mieszkającym w sąsiedztwie. Na pytanie, ilu z nich tej pomocy już faktycznie udziela, twierdząco odpowiedziało 5%. ²⁶

Uwięzienie w trudnej codzienności to doświadczenie, które szczególnie boleśnie staje się udziałem niepełnosprawnych oraz ich opiekunów. Gdy każde wyjście z domu obciążone jest obawą, czy po powrocie wszystko będzie w porządku. Gdy ma się świadomość, że to obciążenie spada na kogoś, kogo kochamy. Jeśli w ogóle ma się świadomość.



ZAKOCHANI

Jej życie jest przepełnione miłością. Ma 70 lat i od dziesięciu wszystkie swoje siły poświęca opiece nad mężem – przykutym do łóżka, chorym na Alzheimera, wymagającym nieustannej opieki. Pani Gabriela jest z nim przez całą dobę. Karmi go, myje, przewija i ma nadzieję, że będą ze sobą jak najdłużej. Żyje skromnie, bo większość domowego budżetu przeznaczają na leki oraz pieluchy. Bardzo przydałby się jej (a właściwie jemu) materac przeciwodleżynowy z pompą oraz elektryczna maszynka do golenia. - Jestem dumna z mojego życia - mówi. A on? Czasem udaje mu się poruszyć ustami, by podziękować dziewczynie, w której zakochał się pół wieku temu.

STAROŚĆ

Dla ponad 50%

seniorów i osób samotnych brak bliskich relacji z innymi ludźmi stanowi poważną barierę w codziennym funkcjonowaniu (wg oceny wolontariuszy odwiedzających rodziny włączone do Szlachetnej Paczki; w przypadku osób z pozostałych kategorii bariera ta dotyczy mniej niż jednej trzeciej).

11 zł na dzień

Tyle średnio (po odliczeniu od dochodu stałych kosztów utrzymania) mają do dyspozycji osoby włączone do Szlachetnej Paczki w kategorii „Starość i samotność”. Miesięczny dochód jednej czwartej z nich nie przekracza 200 zł.

Co dziesiąty

senior w Polsce czuje się niepotrzebny. Tylko co czwarty deklaruje, że stara się nawiązywać kontakty z innymi. Co trzeci mieszka samotnie (w przypadku osób powyżej 80 roku życia - nawet co drugi). ²⁷

10%

Co dziesiąta osoba powyżej 65. roku życia przyznaje również, że przynajmniej raz padła ofiarą próby wyłudzenia pieniędzy przez oszustów. ²⁸

Dwa razy szybciej

rośnie w Polsce liczba zadłużonych seniorów niż wszystkich osób mających zaległości finansowe. Główną przyczyną zadłużania się osób po 64. roku życia są wydatki na leki i leczenie. Co osiemnasty senior nie jest w stanie regulować swoich zobowiązań na czas. ²⁹

Wielu seniorów potrzebuje nie tylko, a nawet nie przede wszystkim pomocy materialnej. Gros z nich z rzadka opuszcza swoje mieszkanie. Powodem są problemy z poruszaniem się i bariery architektoniczne, ale też poczucie beznadziei i depresja. Seniorzy nie wychodzą, bo nie mają po co, ani do kogo. Nikt ich nie odwiedza, ani oni nikogo nie odwiedzają. Niekiedy, by zaszła w nich wielka zmiana, wystarczy, że znów mają komu otworzyć drzwi.



ZMIERZCH

Pani Aniela szydełkuje. To ją uspokaja. O marzeniach nie chce mówić, bo ich nie ma. Zresztą po co miałyby jeszcze marzyć? Marzyła kiedyś, ale życie zakpiło z jej planów. Syna straciła, gdy miał zaledwie cztery latka, kilkanaście lat później zmarł również jej mąż, jedyny człowiek, w którym znajdowała oparcie. Dziś ma 78 lat i 1158 zł renty, prawie nie widzi na jedno oko (wylew) i zdarza jej się, że idzie spać głodna. Wśród najpilniejszych potrzeb wymienia komplet nowych ręczników.



PRAWDA, KTÓRA UWIERA

Do Szlachetnej Paczki po raz pierwszy przysłałam ponad sześć lat temu. Chciałam zmienić świat. Ale najpierw musiałam się przekonać, jak on naprawdę wygląda.

Zostałam wolontariuszką.

Do dziś pamiętam rodziny, które wtedy odwiedzałam.

Pamiętam panią z ośmiorgiem dzieci, która kisiła dla nich w słoikach szczaw na zimę. Nie mieli bieżącej wody, nie mieli pralki, nie mieli nawet łóżek. Do spania kładli na podłodze materace. A ona twierdziła, że niczego jej nie potrzeba i że wszystkim sobie poradzi.

Pamiętam też starszego mężczyznę, któremu porozwodnie żona zabrała dzieci. Mieszkał sam, w strasznej depresji, utrzymując się z zasiłku z MOPS-u. Jego samotność była tak przeraźliwa i dojmująca, że chciałam stamtąd uciekać.

Ale ucieczka to nie rozwiązanie.

To była Polska, rok 2012. W dodatku nie gdzieś „daleko od szosy”, tylko w Krakowie. Gdyby nie Szlachetna Paczka, gdybym nie zobaczyła tego na własne oczy, nie uwierzyłabym, że to możliwe.

Dzięki tym spotkaniom, trudnym i bardzo niekomfortowym, wyszłam z bańki.

Blisko trzydzieści lat po transformacji ustrojowej bieda – namacalna, fizyczna, której konsekwencją bywa głód, chłód i beznadzieja – wciąż jest w Polsce realnym problemem, z którym zmaga się kilka milionów Polaków. To, że większość z nas ma ten komfort, by nie stykać się z nią na co dzień, nie oznacza, że możemy ją ignorować.

W dodatku to komfort złudny.

Nieszczęśliwy wypadek, splot niefortunnych wydarzeń, choroba i nagła niepełnosprawność czy wpadnięcie w pułapkę kredytową, to sytuacje, które stają się udziałem również tych, którzy żyli w przekonaniu, że bieda ich nie dotyczy.

Bo bieda to nie patologia.

To doświadczenie, które dotyka ludzi. Ludzi, którzy mają – a przynajmniej mieli kiedyś – marzenia. I nie marzyli o biedzie. To doświadczenie, które dotyka osoby pełne godności i wewnętrznego piękna.

Nie odwracajmy się od nich.

Czasem tak niewiele potrzeba, by dokonała się zmiana.


Prezes Zarządu
Stowarzyszenia Wiosna

